

Wrocław, 20 czerwca 2013 r.

OSOBA FIZYCZNA

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław  
Komorowski Kancelaria Prezydenta Biuro  
Projektów Programowych ul. Wiejska 10 00-902  
Warszawa.

Szanowny Panie Prezydencie,

Chciałbym wyrazić poparcie dla projektu ustawy o ochronie krajobrazu. Uważam, że będzie on dobrym krokiem w kierunku estetyzacji i cywilizacji przestrzeni publicznej w Polsce.

Mam jednak wątpliwości, czy mechanizm sankcji będzie wystarczający dla osiągnięcia zamierzonych efektów. Projekt przewiduje bowiem stworzenie nowego typu wykroczenia (art. 63a). Teoretyczna kwota możliwa do wymierzenia za wykroczenie wynosi 5000 zł, jednak wymaga angażowania sądu powszechnego.

Możliwa do nałożenia w najprostszym do realizacji postępowaniu mandatowym wynosi zaś tylko 500 zł. Jest ona nieadekwatna do korzyści osób, które umieszczają reklamy na zabytkach. Na nieskuteczność tej formy sankcji pokazuje przykład ochrony zabytków. Zgodnie z art. 108 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wykroczeniem jest już obecnie umieszczanie bez zezwolenia reklam na zabytkach wpisanych do rejestru, a takie reklamy powszechnie na zabytkach wiszą.

Proponuję więc, by zamiast określać złamanie zasad dotyczących reklam jako wykroczenie w Kodeksie wykroczeń, przewidzieć w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym sankcję w postaci kary administracyjnej, nakładanej przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta). Przyspieszałoby proces egzekucji i nie wymagałoby angażowania sądu na pierwszym etapie decyzji. Kara administracyjna jest rozwiązaniem powszechnie spotykanym w prawie administracyjnym. Zagrożenie ustawowe, które kształtowane jest elastycznie w przypadku każdej ustawy, powinno w każdym przypadku być realne i odpowiadać potencjalnym zyskom sprawcy wynikającym z łamania prawa. Jako że umieszczanie reklam jest zajęciem wysoce zyskownym, górna granica powinna zatem według mnie wynosić 20 tys. złotych albo więcej, by być realnie odstrasżające dla potencjalnie naruszających przepisy. Górna granica kar administracyjnych w prawie jest często wysoka, np. w ustawie o odpadach wynosi aż milion zł. Inną zaletą kar administracyjnych jest obiektywna odpowiedzialność zobowiązanego do przestrzegania przepisów (w tym przypadku: władającego nieruchomością), niezależna od istnienia winy w sensie prawnokarnym.

Przykładowy przepis mógłby brzmieć np.

Kto narusza przepisy uchwały rady gminy, o której mowa w art. 37a, podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 20.000 zł.

Kary pieniężne wymierza, w drodze decyzji, wójt (burmistrz, prezydent miasta).

Karę pieniężną uiszcza się w terminie 7 dni od dnia, w którym decyzja stała się ostateczna.

4. Do kar pieniężnych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa.

Uważam też, że podobne kary mogłyby być środkiem egzekucji nie tylko powyższych zasad, ale także miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego czy planowanych w projekcie urbanistycznych zasad ochrony krajobrazu. Dziś prawo planistycznie nie przewiduje innych środków egzekucji niż prawo budowlane, którego wykonywanie leży zresztą po stronie organów nadzoru budowlanego, nie organów gmin. Dlatego wartościowe przepisy, które określają użytkowanie, przewidując np. zakaz sytuowania instytucji finansowych na parterze budynku, pozostają często na papierze. Według mnie, gmina nie może być bezradna i musi być wyposażona w środki egzekucji.

Takie rozwiązanie wpisałoby się też w zamierzenia legislacyjne rządu. Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało bowiem założenia do projektu ustawy o zmianie zasad ponoszenia odpowiedzialności za niektóre zachowania stanowiące wykroczenia oraz o zmianie ustawy - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia

Jednym z jego głównych postanowień jest przeniesienie odpowiedzialności za popełnienie szeregu typów czynów zabronionych jako wykroczenia, skierowanych przeciwko dobrom prawnym, których ochrona jest w przeważającej

mierze zadaniem prawa administracyjnego, do reżimu administracyjno-karnego, Jako główne argumenty za rozwiązaniem podano:

- potrzebę zracjonalizowania zasad odpowiedzialności za czyny zabronione o niższym stopniu szkodliwości społecznej poprzez przekazanie orzekania o naruszeniach norm o charakterze administracyjno-porządkowym poza sądowy wymiar sprawiedliwości, zmniejszając tym samym wpływ spraw do sądów powszechnych,
- potrzebę efektywniejszego wykorzystania zasobów kadrowych sądownictwa powszechnego poprzez powierzenie innym organom sądowym rozpoznawania spraw o nieprzestępne czyny zabronione, co pozwoliłoby sędziom na skoncentrowanie się na orzekaniu w sprawach o przestępstwa.

Zdaję sobie sprawę z tego, że kary administracyjne nie zawsze działają. Dobrym pomysłem byłoby też więc przyznanie organom wykonawczym gmin uprawnień do stosowania ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji do egzekwowania obowiązków określonych w uchwale rady gminy, przewidzianej w projektowanym art. 37a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Umożliwi to stosowanie środka przymuszenia jakim jest wykonanie zastępcze. W przypadku trwałego niestosowania się przez właściciela do przepisów, da to możliwość usuwania szpecących reklam i innych obiektów przez samą gminę.

Z poważaniem,

OSOBA FIZYCZNA